Sygnatura akt VIII GC 203/12

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 czerwca 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Leon Miroszewski

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Eliza Sandomierska

po rozpoznaniu w dniu 18 czerwca 2014 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa T. G.

przeciwko (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 13.100,00 (trzynaście tysięcy sto) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 11 marca 2012 roku;

II. oddala powództwo w pozostałej części;

III. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1.277,66 (jeden tysiąc dwieście siedemdziesiąt siedem 66/100) złotych tytułem kosztów procesu.

Sygnatura akt VIII GC 203/12

UZASADNIENIE

Powód T. G. wniósł o zasądzenie od pozwanego ubezpieczyciela – (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W., kwoty 85.600 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 21 stycznia 2012 roku oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu stwierdził, że leasingowany przez niego w (...) Funduszu (...) samochód M. uległ znacznemu uszkodzeniu, przez co pozwany ubezpieczyciel powiadomił leasingodawcę, że naprawa pojazdu jest ekonomicznie nieuzasadniona, bowiem przewidywane koszty naprawy przekraczają jego wartość. Pojazd był ubezpieczony u pozwanego ubezpieczyciela w zakresie auto-casco na sumę ubezpieczenia w kwocie 290.000 złotych. Powód powołał się na umowę cesji z leasingodawcą w zakresie wierzytelności z polisy auto-casco. Domagał się zasądzenia różnicy pomiędzy sumą ubezpieczenia a kwotą wypłaconą tytułem odszkodowania, a więc kwotą 204.400 złotych.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu. Podniosła, że obliczenie odszkodowania uwzględniało zasady wynikające z ogólnych warunków ubezpieczenia auto-casco, co przy szkodzie całkowitej polegało na tym, że odszkodowanie obejmuje wartość pojazdu w dniu wypadku pomniejszoną o wartość pozostałości. Zakwestionowała stanowisko powoda co do znaczenia sumy ubezpieczenia, jako błędnie utożsamianą z wartością pojazdu w dniu szkody. Według pozwanej suma ubezpieczenia uwzględnia wartość pojazdu w dniu zawarcia umowy ubezpieczenia i jest górną granicą odpowiedzialności ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia auto-casco.

<u>Stan faktyczny i w skazanie dowodów.</u>

Powód użytkował na podstawie umowy leasingu samochód osobowy marki M. (...), rok produkcji 2008.

Niesporne.

W dniu 21 grudnia 2011 roku powód miał wypadek polegający na tym, że prowadząc wskazany wyżej samochód wpadł w poślizg i uderzył w betonowy słup energetyczny. Powód zgłosił szkodę pozwanemu ubezpieczycielowi, z którym leasingodawca miał zawartą umowę ubezpieczenia w zakresie auto-casco. Pozwany ubezpieczyciel przystąpił do likwidacji szkody, zaś po dokonaniu oględzin i kalkulacji naprawy pojazdu uznał ją za szkodę całkowitą, bowiem kalkulacja naprawy pojazdu wskazywała na koszt naprawy przewyższający różnicę pomiędzy wartością pojazdu w stanie nieuszkodzonym a wartością pojazdu w stanie uszkodzonym. Wskazał wartość pojazdu nieuszkodzonego przy założonym wieku na kwotę 204.400 złotych brutto, którą ustalił po przyjęciu wartości bazowej brutto w kwocie 195.500 złotych, korekty za wyposażenie dodatkowe w kwocie +44.846 złotych, korekty za pierwszą rejestrację -3.000 złotych, korekty za przebieg -19.877 złotych, korekt różnych -13.047 złotych. Wartość pojazdu uszkodzonego ubezpieczyciel ustalił na kwotę 74.700 złotych. O swoich ustaleniach powiadomił leasingodawcę – (...) Fundusz (...) pismem z dnia 6 lutego 2012 roku. Wskazał też na możliwość zbycia pojazdu w stanie uszkodzonym za pośrednictwem pozwanego ubezpieczyciela.

Dowody: - zgłoszenie szkody (k. 83-87);

- kalkulacje naprawy (k. 74-82);

- arkusz ustalenia pojazdu w stanie uszkodzonym (k. 66-68);

- wycena (k. 69-71);

- arkusz ustalenia wartości pojazdu (k. 72-73);

- pismo pozwanej do (...) Funduszu (...) z dnia

6 12 2012 (k. 13-14).

Leasingodawca zawarł z powodem w dniu 21 lutego 2012 roku umowę cesji wierzytelności z polisy ubezpieczeniowej. Pojazd powoda był ubezpieczony u pozwanego w zakresie auto casco. W okresie ubezpieczenia pomiędzy 17 marca 2011 roku a 16 marca 2012 roku suma ubezpieczenia wynosiła 290.000 złotych brutto (z VAT). Na kolejny okres, od 17 marca 2012 roku do 16 marca 2013 roku przewidziano sumę ubezpieczenia w wysokości 232.000 złotych brutto. Nie zastosowano klauzul dodatkowych ubezpieczenia. W umowie ubezpieczenia zaznaczono, że mają do ubezpieczenia zastosowanie między innymi ogólne warunki ubezpieczenia autocasco dla klienta korporacyjnego zatwierdzone uchwałą Zarządu (...) SA nr (...) z dnia 17 lipca 2007 roku. Pismami z dnia 10 i 13 lutego 2012 roku leasingodawca powiadomił powoda, w związku z wygaśnięciem umowy leasingu na skutek szkody całkowitej i dokonanym rozliczeniu umowy, o zakończeniu likwidacji szkody oraz o wysokości nadpłaty na koncie powoda wynikającej z faktu otrzymania przez leasingodawcę odszkodowania.

Dowody: - certyfikat ubezpieczeniowy nr (...) z dnia 2 03 2011 (k. 9);

- umowa cesji wierzytelności z polisy ubezpieczeniowej (k. 11-12);

- pisma (...) Funduszu (...) do powoda (k. 21-22).

Likwidacja szkody i wypłata odszkodowania nastąpiła zgodnie z zasadami przewidzianymi w ogólnych warunkach powołanych w polisie ubezpieczeniowej.

Niesporne.

Pismem z dnia 28 lutego 2012 roku powód wezwał pozwanego ubezpieczyciela do zapłaty kwoty 99.914,23 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 21 stycznia 2012 roku, w terminie do dnia 10 lutego 2012 roku. Stwierdził, że niezrozumiały jest sposób liczenia wartości pojazdu na kwotę 205.000 złotych, skoro w polisie wartość pojazdu na dzień 17 marca 2012 roku została ustalona na kwotę 232.000 złotych.

Dowód: - pismo powoda z dnia 28 02 2012 (k. 7-8).

Zgodnie z § 2 pkt 10 ogólnych warunków ubezpieczenia autocasco dla klienta korporacyjnego zatwierdzonych uchwałą Zarządu (...) S.A. nr (...) z dnia 17 lipca 2007 roku (dalej jako: „o.w.u. autocasco") za szkodę całkowitą uznaje się uszkodzenie pojazdu w takim zakresie, że koszty naprawy ustalone według zasad określonych w § 21 ust. 5 pkt 3 (a więc wycena według zasad zawartych w systemie A. lub E. z uwzględnieniem podatku VAT) przekraczają 70% wartości pojazdu w dniu ustalenia odszkodowania. Zgodnie z § 21 ust. 5 pkt 1 o.w.u. autocasco w razie powstania szkody całkowitej (...) ustala odszkodowanie według stanu pojazdu w dniu ustalenia odszkodowania pomniejszone o wartość pozostałości. Co do wartości pojazdu, zgodnie z § 2 pkt 16 o.w.u. autocasco, jest to wartość pojazdu w okresie ubezpieczenia ustalana przez (...) SA na podstawie notowań rynkowych cen pojazdu danej marki i typu z uwzględnieniem jego roku produkcji, okresu eksploatacji, wyposażenia, przebiegu i stanu technicznego. Zgodnie z § 11 ust. 5 o.w.u. autocasco zmiana wyposażenia pojazdu, w tym nie powodująca zmiany wartości pojazdu powyżej sumy ubezpieczenia określonej w umowie ubezpieczenia, wymaga zgłoszenia do ubezpieczenia.

Powód miał już wcześniej szkody w tym samym pojeździe. W dniu 7 czerwca 2008 roku (uszkodzenie felgi i prawej opony przedniej), w dniu 11 sierpnia 2008 roku (uszkodzenia przodu i tyłu pojazdu), w dniu 11 maja 2009 roku (uszkodzenie szyby czołowej), w dniu 14 kwietnia 2010 roku (uderzenie tyłem w inny pojazd), w dniu 13 października 2010 roku (uszkodzenie prawego przedniego reflektora, prawego przedniego błotnika i przedniego zderzaka), w dniu 17 stycznia 2011 roku (uszkodzenie przedniej prawej opony i przedniej prawej felgi), w dniu 6 maja 2011 roku (uszkodzenie pokrywy silnika, maskownicy chłodnicy, lewego przedniego błotnika), w dniu 11 listopada 2011 roku (uszkodzenie przedniego zderzaka, prawego przedniego błotnika, pokrywy silnika, maskownicy chłodnicy, przedniej prawej lampy, osłony lusterka prawego, przedniego prawego światła przeciwmgielnego, przedniego światła led do jazdy dziennej, przedniego prawego słupka). Powód dokonywał napraw tych szkód głównie w (...) S.A.".

Dowody: - o.w.u. autocasco (k. 46-63);

- dokumentacja zdjęciowa i opis innych szkód pojazdu powoda

(k. 166-172);

- płyta CD dokumentująca postępowania likwidacyjne w sprawie

wcześniejszych szkód w pojeździe powoda (k. 216);

- wydruk z historii napraw i duplikaty faktur za naprawy (k. 252-305, 314-

340).

Powód dodatkowo zamontował w samochodzie M. (...) felgi aluminiowe (...), listwy progowe (...) z oświetleniem oraz hamulce B.. To wyposażenie, pochodzące z 2009 roku, zwiększyło nieco wartość pojazdu powoda na dzień szkody w dniu 21 grudnia 2011 roku. Z drugiej strony, liczne szkody pojazdu i jego liczne naprawy, wpłynęły ujemnie na wartość rynkową pojazdu, doszło też do znacznego zwiększenia grubości powłoki lakierniczej w stosunku do grubości fabrycznej, w szczególności na błotnikach przednich i tylnych, drzwiach lewych tylnych i pokrywie komory bagażnika. Biorąc powyższe pod uwagę, a także uwzględniając czas zakupu i montażu wyposażenia dodatkowego oraz istnienie w dniu szkody nienaprawionego uszkodzenia błotnika tylnego lewego, wartość pojazdu powoda w dniu szkody wynosiła 217.500 złotych.

Dowód : - opinia biegłego sądowego (k. 354-368).

<u>Ocena dowodów:</u>

Ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie dokonano przede wszystkim w oparciu o dowody z dokumentów, a dodatkowo w oparciu o dowody z opinii biegłego, dokumentację zdjęciową, płytę CD z dokumentacją postępowań likwidacyjnych. Dowód z przesłuchania powoda okazał się właściwie nieprzydatny do poczynienia istotnych ustaleń w sprawie, bowiem wystarczające okazały się w tym celu inne dowody.

Trzeba powiedzieć, że strony były zgodne co do faktów, które podnosiły, a więc treści certyfikatu ubezpieczeniowego dotyczącego pojazdu powoda, obowiązywania ogólnych warunków ubezpieczenia, zakresu szkody i okoliczności jej powstania, poprzednich szkód w tym samym pojeździe, przeprowadzonych napraw, dodatkowego wyposażenia pojazdu powoda, wreszcie wysokości wypłaconego odszkodowania i sposobu jego wyliczenia.

Dokument w postaci umowy cesji z dnia 21 lutego 2012 roku pomiędzy leasingodawcą pojazdu powoda a powodem pozwolił potwierdzić istnienie legitymacji czynnej po stronie powoda w niniejszej sprawie.

Niezwykle istotny był dowód z opinii biegłego. Początkowo biegły nie dysponował wszystkimi danymi pojazdu powoda, a więc w zakresie jego dodatkowego wyposażenia z jednej strony, oraz w zakresie poprzedniej szkodowości – z drugiej. Konieczne było więc wydanie opinii uzupełniającej. Trzeba stwierdzić, że biegły wywiązał się z obowiązku wydania opinii na podstawie przedstawionego mu materiału przy pierwszym opracowaniu i dopiero podczas przesłuchania ustnego, po zapoznaniu się z argumentami stron w odniesieniu do tej opinii, powstała potrzeba uzupełnienia materiału dowodowego, nie tyle w celu prowadzenia sporu co do okoliczności faktycznych, ile w celu uzupełnienia dokumentacji pozwalającej na pewne ustalenie wartości pojazdu powoda w dniu szkody.

W związku z powyższym, dopiero druga opinia, nazwana opinią uzupełniającą, pozwoliła bez żadnych wątpliwości ustalić, jaka była wartość pojazdu powoda w dniu szkody. Żadna ze stron nie wniosła zastrzeżeń do oceny dokonanej przez biegłego. Nie było też podstaw by tą ocenę podważyć z urzędu.

<u>Ocena prawna.</u>

Powód wystąpił z roszczeniem z tytułu ubezpieczenia autocasco. Ubezpieczenie to należy do ubezpieczeń majątkowych w rozumieniu art. 821 k.c., zaś przewidziane w nim świadczenie odpowiada zasadzie określonej w art. 805 § 2 pkt 1 k.c. Istota tego ubezpieczenia polega na udzieleniu ubezpieczonemu ochrony ubezpieczeniowej niezależnie od tego, czy powodujące szkodę nagłe działanie siły mechanicznej powstałe przy zetknięciu się z innym pojazdem, osobami, zwierzętami lub przedmiotami pochodzącymi z zewnątrz pojazdu, nastąpiło w wyniku zachowania ubezpieczonego, o ile to zachowanie nie jest postacią winy w rozumieniu o.w.u. autocasco. Nie zachodziła w niniejszej sprawie żadna z okoliczności wyłączających odpowiedzialność za szkodę z dnia 21 grudnia 2011 roku, zgłoszoną przez powoda, za którą domagał się w niniejszej sprawie uzupełniającego odszkodowania.

Spór pomiędzy stronami koncentrował się na kwestii podstawy ustalenia odszkodowania. Zdaniem powoda, powinno ono uwzględniać sumę ubezpieczenia, a więc prowadzić do zaspokojenia odpowiadającego wysokości tej sumy, choćby wartość pojazdu była niższa. Wolno sądzić, że powód uznał zapisanie tej kwoty w polisie za zobowiązanie pozwanego ubezpieczyciela do jej przyjęcia jako wysokość odszkodowania w razie szkody całkowitej. Powód nie kwestionował przyjętej przez pozwanego ubezpieczyciela wartości pozostałości oraz zasady jej potrącania w razie szkody całkowitej.

Pozwana z kolei argumentowała, że suma ubezpieczenia jest tylko górną granicą odpowiedzialności ubezpieczeniowej, co oznacza, że odszkodowanie nie może być wyższe, choćby wartość pojazdu w dniu szkody przewyższała sumę ubezpieczenia.

Zgodnie z art. 824 § 1 k.c., jeżeli nie umówiono się inaczej, suma ubezpieczenia ustalona w umowie stanowi górną granicę odpowiedzialności ubezpieczyciela. Z kolei zgodnie z art. 824^1 § 1 k.c., o ile nie umówiono się inaczej,

suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody. Umowa ubezpieczenia dotycząca pojazdu powoda nie zawierała odmiennych uregulowań, wobec tego należy uznać, że ustalenie wysokości odszkodowania przy szkodzie całkowitej (co do takiej kwalifikacji szkody powód nie wyraził zastrzeżenia) wymagało najpierw ustalenia wartości pojazdu w dniu szkody, a w drugiej kolejności ustalenia, czy wartość te mieści się w kwocie sumy ubezpieczenia. Przyjęcie koncepcji ustalenia odszkodowania forsowanej przez powoda, w sytuacji gdy wartość jego pojazdu w dniu szkody była niższa niż suma ubezpieczenia (co wynika z uzupełniającej opinii biegłego sądowego, której ustaleń i wniosków powód nie kwestionował), prowadziłoby do wzbogacenia powoda, polegającego na tym, że odszkodowanie przewyższałoby doznaną szkodę.

Prawidłowy był więc zastosowany przez pozwaną sposób ustalenia odszkodowania, natomiast nieco zaniżona okazała się wartość pojazdu powoda w dniu powstania szkody. Pozwana właściwie nie kwestionowała ustalenia tej wartości przy pomocy dowodu z opinii biegłego sądowego w niniejszej sprawie, natomiast twierdziła, że powód nie zgłosił wyposażenia dodatkowego pojazdu, a więc nie powinno się uwzględniać wpływu tego wyposażenia na wartość pojazdu.

Pozwana powołała się w tym względzie na § 11 ust. 5 o.w.u. autocasco. Istotnie, z treści tego przepisu wynika, że zmiana wyposażenia pojazdu, w tym nie powodująca zmiany wartości pojazdu powyżej sumy ubezpieczenia określonej w umowie ubezpieczenia, wymaga zgłoszenia do ubezpieczyciela. Powód zamontował dodatkowe wyposażenie zwiększające wartość pojazdu w 2009 roku, a więc istniało już ono w chwili obowiązywania ubezpieczenia na podstawie certyfikatu ubezpieczeniowego z dnia 2 marca 2011 roku (k. 9). Nie było przeszkód by pozwana uwzględniła istnienie tego wyposażenia przy ustaleniu składki ubezpieczeniowej, a po powstaniu szkody całkowitej pojazdu powoda, przy ustalaniu wartości tego pojazdu.

Niezależnie od tego, niezgłoszeniu zmian wyposażenia pojazdu, gdy nie powoduje ono zmiany wartości pojazdu powyżej sumy ubezpieczenia nie odpowiada żadna sankcja na podstawie umowy stron. Zgodnie z § 11 ust. 9 o.w.u. autocasco (...) S.A. nie ponosi odpowiedzialności za skutki okoliczności, które z naruszeniem ust. 6-8 nie zostały podane do jego wiadomości. Nie ma w tym przepisie odniesienia do obowiązku wynikającego z ust. 5.

Z kolei zgodnie z art. 815 § 1 i 2 k.c. jeżeli w umowie ubezpieczenia zastrzeżono, że w czasie jej trwania należy zgłaszać zmiany okoliczności, o które ubezpieczyciel zapytywał przed zawarciem umowy, to ubezpieczający powinien to uczynić zaraz po uzyskaniu o nich wiadomości. Nie jest znana treść oferty ubezpieczenia zgodnie z wzorem pozwanego ubezpieczyciela, toteż nie można przyjąć, że ubezpieczyciel wymagał wskazania wyposażenia dodatkowego zamontowanego przez powoda. Nie może być więc mowy o sankcji zgodnie z art. 815 § 3 k.c. Na marginesie należy tylko zauważyć, że okoliczność dodatkowego wyposażenia nie miała wpływu na powstanie wypadku ubezpieczeniowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2002 roku, I CKN 70/00).

Mając na uwadze powyższe, należało zasądzić na rzecz powoda kwotę stanowiącą różnicę pomiędzy wartością pojazdu ustaloną w niekwestionowanej przez strony opinii biegłego, a więc kwotą 217.500 złotych, a wartością przyjętą do likwidacji szkody całkowitej pojazdu powoda, w kwocie 204.400 złotych. Odsetki należało zasądzić od dnia następnego po upływie terminu wyznaczonego przez powoda w wezwaniu do zapłaty z dnia 28 lutego 2012 roku (k. 7-8). Dalej idące powództwo należało oddalić.

Orzekając o kosztach na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. należało uwzględnić zasadę odpowiedzialności stron za wynik procesu w zakresie zwrotu kosztów celowych (art. 98 § 1 k.p.c.). Ponieważ powód wygrał sprawę tylko w 15%, należało na podstawie 100 k.p.c. stosunkowo rozdzielić koszty procesu. Powód poniósł opłatę sądową w kwocie 4.280 złotych, wydatki na opinie biegłego, oraz koszty zastępstwa adwokackiego toteż zwrot kosztów odpowiadający zakresowi jego wygranej wynosić winien 1794,24 złotych ([4081,58+4280+3600] x 15%). Pozwana poniosła koszty wynagrodzenia radcowskiego w wysokości 3.600 złotych (również tutaj nie przedłożono dowodu uiszczenia opłaty skarbowej od pełnomocnictwa), zatem zwrot kosztów odpowiadający jej wygranej powinien wynosić 3060 złotych (3600 x 85%). Różnicę pomiędzy tymi kosztami, w kwocie 1.265,76 złotych należało zasądzić od powoda na rzecz pozwanej.